



Przetarg na rewitalizację skierniewickiego parku w prokuraturze

data aktualizacji: 2014.03.20 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Postępowanie organy ścigania podjęły po zawiadomieniu Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Lidia Zarzycka - Rzepka, Prokurator Rejonowy w Skierniewicach informuje, że chodzi o podejrzenie poświadczenia nieprawdy przez jeden z podmiotów uczestniczących w przetargu.

Organy ścigania ustalą również, czy urzędnicy odpowiedzialni za przygotowanie przetargu dopełnili ciążącego na nich obowiązku m.in. weryfikacji informacji zamieszczonych w przedłożonych ofertach.

Faktem jest, że oferta firmy, która dziś prowadzi prace w parku w Skierniewicach, nie powinna była być brana pod uwagę w przetargu - tu w opinii są zgodne Regionalna Izba Obrachunkowa i Urząd Zamówień Publicznych. Że odpowiedzialny w mieście za inwestycje wykazywał się sporą inwencją i niebywałym zaangażowaniem, by przetarg rozstrzygnąć...Miasto przyszłego zwycięzcę w postępowaniu traktowało w sposób zadziwiająco wyrozumiały. TB Invest kilkakrotnie wzywano do uzupełnienia dokumentacji, wyjaśnienia kolejnych nieprawd i półprawd przedstawianych jako referencje. Ignorowano zachowania, które w świetle prawa eliminują firmę z postępowania. Co ciekawe, uchybienia dwóch innych podmiotów spowodowały niemal automatyczne wykluczenie z udziału w postępowania.

Wygrana

Miasto wyłoniło wykonawcę projektu rewitalizacji parku w dwóch przetargach. W maju 2012r. TB Invest złożył najtańszą ofertę (niespełna 10 mln zł). Komisja przetargowa wystąpiła o unieważnienie przetargu. Urzędnicy dopatrzyli się bowiem, że w dokumentacji nie zamieścili wszystkich nieruchomości, które podlegać będą rewaloryzacji (!).W drugim postępowaniu, komisja konkursowa uznała ofertę firmy za najatrakcyjniejszą, mimo że TB Invest wciąż nie był w stanie sprostać warunkom przetargu,. Tyle, że tym razem oferta TB była już droższa (!) o 2 miliony 214 tysięcy złotych. Mimo to, wygrała.

W listopadzie minionego roku światło dzienne ujrzała informacja Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych z kontroli przetargu na wyłonienie wykonawcy parku. UZP detalicznie przedstawił proces wyłaniania wykonawcy zlecenia. W ocenie urzędu już na wstępnym etapie firma powinna być wykluczona z postępowania.

Prokurator postawi zarzuty?

Prokuratura postępowanie wszczęła o czyn z art. 297 Kodeksu Karnego. Chodzi o sytuację, gdy ktoś w celu uzyskania korzyści, w tym wypadku zamówienia publicznego, przekłada nierzetelne, niezgodne ze stanem faktycznym dokumenty. Za podobne przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Podlegają jej również osoby, które wbrew ciążącym na nich

obowiązkach, nie powiadamiają właściwego podmiotu o powstaniu sytuacji mogącej mieć wpływ na wstrzymanie albo ograniczenie wysokości udzielonego zamówienia publicznego.

Szefowa skierniewickiej prokuratury potwierdza: – Prowadzimy w tej sprawie śledztwo, będziemy chcieli również ustalić, czy pracownicy odpowiedzialni za przygotowanie tego przetargu dochowali należytej staranności.

Jak zapowiadają śledczy, najprawdopodobniej do połowy kwietnia organy ścigania będą dysponować dostatecznym materiałem, by móc ocenić, czy postępowanie zakończy się postawieniem zarzutów, a jeśli, kto je usłyszy.

- Trzeba pamiętać, że na członkach komisji przetargowej ciąży obowiązek weryfikacji danych, sprawdzenia ofert, ustalenia, czy te spełniają warunki stawiane przez ogłaszającego przetarg – tłumaczy prokurator Rzepka.

Szczególne odpowiedzialność ciąży na kierowniku przetargu (pojęcie wprost z ustaw), w tym wypadku – zastępcy prezydenta Piotrze Łyżeniu.

Przesłuchania

Co do wykonywanych czynności, prokuratura nie ujawnia, jakie osoby już zostały w sprawie przesłuchane, złożyły wyjaśnienia. Natomiast planuje przesłuchania m.in. przedsiębiorców, których rekomendacje pozwoliły TB Invest podpisać umowę na realizację rewaloryzacji miejskiego parku. Przedstawiciele firm wyjaśnienia złożą przed śledczymi w całym kraju (w miejscu swojego zamieszkania). Czynności odbywać się będą w drodze tzw. pomocy prawnej. Przesłuchiwane będą osoby, które uczestniczyły w pracach komisji przetargowej.

- Sprawa dla mieszkańców Skierniewic na pewno jest interesująca, ale na tym etapie trudno powiedzieć czy będą zarzuty stawiane i komu – mówi szefowa skierniewickiej prokuratury.

W ratuszu słyszymy: – W przypadku przetargu na wyłonienie wykonawcy rewaloryzacji zabytkowego parku w Skierniewicach (2012), komisja informowała o potencjalnych kłopotach. Jej członkowie zwracali uwagę, że – najogólniej rzecz ujmując – TB Invest koloryzuje ofertę, rasuje osiągi, przy parametrach, których zwyczajnie osiągnąć nie może.

Naruszenie zasady nieuczciwej konkurencji

Przetarg to narzędzie pozwalające efektywnie wydawać publiczne pieniądze. Raport z kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi dotyczący gospodarki finansowej w Mieście Skierniewice w zakresie zamówień publicznych jest dla ratusza druzgocący, niemniej ciekawą, ale i frapującą lekturą jest Informacja Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o wynikach kontroli doraźnej dotyczącej wspomnianego przetargu.

Prezydent był zobligowany „wykluczyć firmę TB Invest z prowadzonego postępowania”. Zwłaszcza, że dysponował pełną informacją, udzieloną przez instytucje publiczne, że firma w swojej ofercie zmieściła informacje nieprawdziwe, w konsekwencji - nie spełniała stawianych przyszłemu wykonawcy wymogów. Inni oferenci zwracali również uwagę, że TB Invest wpisuje w referencjach inwestycję realizowaną wspólnie z projektantem parku, podmiotem który na zlecenie miasta przygotował koncepcję rewaloryzacji parku, w tej samej firmie powstał Program Funkcjonalno – Użytkowy, raport z inwentaryzacji, w końcu projekt. Zatem TB Invest przystępując do przetargu mógł dysponować szczegółową wiedzą na temat założeń zlecenia. Ratusz zarzuty odpierał: „nie zachodzi w tym wypadku przesłanka naruszenia uczciwej konkurencji”.

Urzędnik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wyrządza szkodę miastu, powinien odpowiadać za popełniane błędy (wartość trzykrotności pensji). Naturalnie, wszystko w granicach rzeczywistej straty i prawa. Tyle, że kara finansowa wydaje się luksusem, gdy urzędnika rozliczać ma prokurator.

Przed ewentualnymi nadużyciami (nieprawidłowościami), które zdarzają się przy okazji zlecania pracy za publiczne pieniądze, chronić ma jawność postępowania przetargowego. Podstawowe

zadanie komisji to ocena ofert, sprawdzenie, czy startujący w przetargu przedsiębiorcy spełniają stawiane im warunki, a przedłożone przez nich dokumenty odzwierciedlają stan faktyczny. Końcowe oświadczenie z pracy, członkowie komisji podpisują pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania.

Anna Wójcik - Brzezińska

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/21562-przetarg-na-rewitalizacje-skierniewickiego-parku-w-prokuraturze>